



Sygn. akt V CSK 3/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. Z.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "[...]" we W.
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 11 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego we W. z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt I C [...] w ten sposób, że oddala powództwo i nie obciąża powoda kosztami procesu za obie instancje,**
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy we W. nakazał pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „[...]” we W. (dalej: „Spółdzielnia”) przyjąć powoda A. Z. w poczet członków Spółdzielni oraz złożyć oświadczenie woli w przedmiocie zawarcia z powodem umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nr [...] położonego we W. przy ul. B. [...].

Sąd Okręgowy ustalił, że lokal mieszkalny położony we W. przy ul. B. [...] znajduje się w zasobach pozwanej Spółdzielni. Lokal ten na zasadach spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przyznano 19 kwietnia 1983 r. B. K., który w dniu 20 grudnia 2005 r. zawarł związek małżeński z L. Y. (po mężu K.). Po śmierci męża L. K. uzyskała prawomocny wyrok nakazujący pozwanej przyjęcie jej w poczet członków Spółdzielni oraz złożenia oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia z nią umowy ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do spornego lokalu mieszkalnego, którą w wyniku realizacji wyroku zawarto 2 września 2010 r. Powód jest z pochodzenia Ormianinem i biologicznym synem L. K.. Został adoptowany przez K. Z., z którą jednak nigdy nie zamieszkał, a między nim, a matką adopcyjną nie nawiązała się żadna więź emocjonalna. Adopcja umożliwiła mu rozwój kariery sportowej. Powód, który zawodowo trenował [...], został reprezentantem kadry narodowej Polski. Zamieszkiwał okresowo w X., a następnie przeprowadził się do W., gdzie klub sportowy [...] przydzielił mu kwaterę. Powód przez cały czas utrzymywał kontakt ze swoją matką biologiczną, z którą wspólnie zamieszkał po śmierci jej męża. Powoda z matką biologiczną łączyła wyjątkowo silna więź emocjonalna, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i wzajemnie się wspierali. Gdy L. K. zachorowała na glejaka mózgu, powód podporządkował swoje życie opiece nad matką. Zaciągnął pożyczkę, by umożliwić jej leczenie w ramach medycyny alternatywnej w B.. L. K. zmarła 10 listopada 2014 r., przez ostatnie 6 miesięcy życia wymagała stałej opieki, którą zapewniał powód. Po śmierci matki biologicznej powód złożył w pozwanej Spółdzielni deklarację członkowską i wniosek o zawarcie z nim umowy

ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, jednak nie został on pozytywnie rozpatrzony.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018r., poz. 845, dalej: „ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych” lub „u.s.m.”) w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, co ma miejsce między innymi w razie śmierci członka spółdzielni, któremu takie prawo przysługiwało (art. 11 u.s.m.) roszczenie o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przysługuje małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim. Zaznaczył, że art. 15 ust. 2 u.s.m. został wprowadzony do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w kształcie wynikającym z art. 221 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r., Nr 54, poz. 288 – dalej: „Pr. sp.”). Miał na względzie, że pod rządem art. 221 § 1 Pr. sp. utrwalila się wykładnia zgodnie z którą osobą bliską jest osoba związana z członkiem spółdzielni stosunkiem rodzinnym w szerokim tego słowa znaczeniu (nawet dalsze pokrewieństwo i powinowactwo) lub quasi rodzinnym mającym charakter więzi trwałej lecz prawnie nie sankcjonowanej (konkubinat, współzamieszkiwanie dziecka wziętego na wychowanie, przyjaźń). W ocenie Sądu Okręgowego znajdzie ona pełne zastosowanie również na gruncie art. 15 ust. 2 u.s.m. oraz art. 2 ust. 5 u.s.m. w brzmieniu wynikającym z nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r., Nr 125, poz. 873 – dalej: „ustawa nowelizująca”). Wskazał, że wolą ustawodawcy, było jedynie wprowadzenie ustawą nowelizującą ustawowej definicji osoby bliskiej, by nie trzeba było sięgać do innych aktów prawnych celem ustalenia zakresu tego pojęcia na potrzeby określenia kręgu osób uprawnionych do realizacji uprawnienia wynikającego z art. 15 ust. 2 u.s.m., a nie ograniczenie kręgu tych osób. Mając na względzie wykładnię systemową i celowościową uznał, że biologiczne dziecko członka spółdzielni wspólnie z nim zamieszkujące jest uprawnione do złożenia wniosku o przyjęcie w poczet członków i zawarcie z nim umowy o ustanowienie lokatorskiego prawa do lokalu, co uzasadniało uwzględnienie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny [...] oddalił apelację pozwanej, dzieląc w pełni poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i jego ocenę prawną. Uznał, że pojęcie „osoby bliskiej” w rozumieniu art. 15 ust. 2 u.s.m. zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego należy rozumieć szeroko, obejmując nim stosunki zbliżone do rodzinnych, mające charakter trwałej więzi, choć prawnie nie usankcjonowanej (konkubinat, współzamieszkiwanie dziecka wziętego na wychowanie, przyjaźń). Zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, że ustawodawca ustawą nowelizującą zmierzał do stworzenia autonomicznej definicji osoby bliskiej na potrzeby ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a nie do ograniczenia kręgu osób uprawnionych do przyjęcia w poczet członków, za czym przemawia objęcie tym katalogiem wnuków, dziadków czy też dzieci rodzeństwa, którzy wcześniej mogli nie spełniać przesłanki „bliskości”. W konsekwencji stanął na stanowisku, że ustanie pokrewieństwa powoda w stosunku do L. K. nie stanowi przeszkody do uznania go za osobę bliską, skoro z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że powód nie nawiązał więzi emocjonalnej z matką adopcyjną, natomiast zachował ją z matką biologiczną. Podkreślił Sąd, że powód zamieszkiwał z L. K. przez dziesięć lat, aż do jej śmierci, a więź łącząca go z matką była wyjątkowo silna i trwała, za czym przemawia jego postawa w czasie jej choroby. Przychylając się do stanowiska Sądu Okręgowego stwierdził, że uwzględnia ono nie tylko podstawowy cel spółdzielczości mieszkaniowej, jaką jest zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych członków i ich rodzin oraz charakter i przeznaczenie lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu, ale odpowiada także zasadom sprawiedliwości społecznej.

Od powyższego rozstrzygnięcia skargę kasacyjną złożyła pozwana, zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie powództwa w całości oraz orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje wraz z kosztami postępowania kasacyjnego ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 5 u.s.m. oraz art. 15 ust. 2 u.s.m. a także art. 121 § 1 i 3 k.r.o.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 15 ust. 2 u.s.m. w brzmieniu obowiązującym w dacie śmierci L. K. w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w następstwie śmierci uprawnionego, roszczenia o zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przysługują jego osobom bliskim. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych zawiera legalną definicję osoby bliskiej w myśl, której osobą taką jest zstępny, wstępny, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonek, osoba przyspasabiająca i przysposobiona oraz osoba, która pozostaje faktycznie we wspólnym pożyciu (art. 2 ust. 5 u.s.m.). Jest to definicja szczególna, obowiązująca na potrzeby ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zawierająca wyczerpujący katalog osób bliskich, odmienna od definicji osób bliskich formułowanych na potrzeby innych ustaw, w szczególności na tle art. 691 k.c. regulującego instytucję wstąpienia w stosunek najmu.

Sąd Apelacyjny uznał, że A. Z. jest osobą bliską w rozumieniu art. 15 ust. 2 w zw. z art. 2 ust. 5 u.s.m. Nie sposób odmówić racji skarżącej, że stanowisko tego Sądu oparte zostało na wykładni wypracowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego na bazie nieobowiązującej regulacji prawnej, wspartej racjami słusznościowymi, bez uwzględnienia zmian legislacyjnych i w oderwaniu od treści przepisów obowiązujących w dacie śmierci L. K. (art. 15 ust. 2 w zw. z art. 2 ust. 5 u.s.m.).

Ze stanowiska Sądu Apelacyjnego nie wynika do jakiej kategorii osób wymienionych w ustawowej definicji tworzącej obecnie zamknięty krąg osób powód został przyporządkowany. Mając na uwadze podmioty wymienione w art. 2 ust. 5 u.s.m. powód może być jedynie traktowany, jako zstępny lub osoba pozostająca faktycznie we wspólnym pożyciu. Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika jednak, że powód na skutek adopcji pełnej (k. 55-56) nabył prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego (K. Z.), a ustały jego prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa względem jego krewnych, jak również prawa i obowiązki tych krewnych (L. K.) względem niego. Konsekwencją przysposobienia (art. 121 k.r.o.) było zerwanie więzów

prawnorodzinnych przysposobionego z rodziną naturalną i powstanie stosunku prawnego (sztucznego pokrewieństwa) z rodziną przysposabiającego, co dotyczy prywatnoprawnych stosunków wynikających z pokrewieństwa (np. dziedziczenie, alimentacja), jak i stosunków regulowanych przez prawo publiczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2016r., V CSK 619/15, nie publ.).

Powód jest zatem zstępnym (dzieckiem) K. Z. i nie może być jednocześnie zstępnym (dzieckiem) L. K.. Pojęcie „zstępny” w art. 2 ust. 5 u.s.m. zostało użyte w rozumieniu prawnym, a nie potocznym, musi być więc automatycznie zaadaptowane do skutków przysposobienia. Po przysposobieniu używane w tekstach prawnych zwroty typu: „członek rodziny”, „zstępny”, „dziecko”, „osoba najbliższa”, „osoba będąca w bliskim stosunku” odnoszą się do relacji między przysposobionym a przysposabiającym i członkami jego rodziny, chyba, że z natury regulacji prawnej wynika, że nie można jej odnosić do przysposobienia (np. domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki). Nie można pojęcia „zstępny” wymienionego w art. 2 ust. 5 rozumieć inaczej niż na tle innych przepisów zawierających to określenie. W konsekwencji powód nabyłby roszczenie z art. 15 ust. 2 u.s.m. po swojej matce adopcyjnej K. Z., nie może jednak jednocześnie nabyć tego roszczenia po swojej matce biologicznej, można być bowiem zstępnym tylko po jednej osobie. Wynika to jednoznacznie z art. 2 ust. 5 u.s.m. gdzie obok „zstępnego” użyto na zasadzie *superfluum* pojęcia „osoby przysposobionej”, jako osoby bliskiej.

Mimo nie zbudowania z matką adopcyjną więzi emocjonalnej stosunek przysposobienia nie został rozwiązany, należy zatem przyjąć, że nie zaistniały ważne powody, które to uzasadniały (art. 125 k.r.o.). Nie może być akceptowane instrumentalne traktowanie stosunku przysposobienia z jednej strony uwzględniające korzyści, które powód z tego tytułu uzyskał lub uzyska (art. 936 § 1 k.c.) a z drugiej strony pomijanie jego konsekwencji w okolicznościach sprawy. Przyjęcie takiego rozwiązania oznaczałoby w praktyce, że powód znacząco mógłby poprawić swoją sytuację materialną lub warunki mieszkaniowe kosztem innych uprawnionych, skoro z jednej strony nabyłby uprawnienia do zamieszkiwania

w lokalu zajmowanym przez jego matkę biologiczną, a z drugiej strony zachowałby wszystkie swoje uprawnienia związane ze stosunkiem przysposobienia.

Rozważenia zatem wymagało czy powód może być traktowany, jako „osoba, która pozostaje faktycznie we wspólnym pożyciu”. Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć jednoznacznie negatywnie, w polskim ustawodawstwie „wspólne pożycie” jest bowiem terminem, którego używa się tylko w znaczeniu pożycia małżeńskiego (art. 23 k.r.o.) lub nieformalnych związków osób heteroseksualnych i homoseksualnych, które łączy więź emocjonalna, cielesna i gospodarcza (art. 691 § 1 k.c.). Nie można zatem kwalifikować, wspólnego pożycia, w ten sposób, że obejmuje ono każdą osobę pozostającą z byłym członkiem spółdzielni we wspólnocie domowej, duchowej i gospodarczej. Gdyby ustawodawca chciał nadać temu terminowi na tle regulacji art. 2 ust. 5 u.s.m. inne znaczenie, niż przyjmuje się powszechnie w języku prawnym, powinien to wyraźnie zasygnalizować wprowadzając jego definicję legalną (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 57, z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 99/09, OSNC 2010 r., nr 5, poz. 74 i z dnia 21 maja 2002 r., III CZP 26/02, OSNC 2003, nr 2, poz. 20 oraz wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 2 marca 2010 r., skarga nr 13102/02, P. Kozak przeciwko Polsce). Okoliczność zatem, że powód zamieszkiwał wspólnie ze swoją matką biologiczną i łączyła go z nią silna więź gospodarcza i uczuciowa, pozbawione jest doniosłości prawnej. Wymóg ten został bowiem w stosunku do osób bliskich wymienionych w art. 2 ust. 5 u.s.m. zniesiony, a powód nie może być kwalifikowany – z przyczyn wyżej podniesionych - jako osoba pozostająca we wspólnym pożyciu.

Zarówno pod rządem art. 140 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, (Dz.U. Nr 12, poz. 61, ze zm.), art. 221 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze, (Dz.U. z 1995 r., Nr 54, poz. 288, ze zm.), a także art. 15 ust. 2 u.s.m. w brzmieniu obowiązującym do 31 lipca 2007 r., roszczenie o przyjęcie w poczet członków i zawarcie umowy o ustanowienie lokatorskiego prawa do lokalu przysługiwało małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim zmarłego członka, które z nim wspólnie zamieszkiwały. Tworząc uprawnienie w tym kształcie wychodzono z założenia, że wspólne

zamieszkiwanie jest uzasadnione istnieniem stosunku bliskości, a założeniem ustawodawcy było zapewnienie tym osobom dalszego zaspakajania potrzeb mieszkaniowych w tym lokalu (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1985 r., III CZP 40/85, OSNC 1986, nr 6, poz. 86 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1978 r., II CR 24/78, OSNC 1979, z. 2, poz. 32). Takie ujęcie pozwalało objąć pojęciem osób bliskich np. dzieci przyjętych na wychowanie, co do których nie doszło do przysposobienia i analogicznie dzieci biologicznych, przysposobionych przez osobę trzecią, jednak zamieszkujących z członkiem spółdzielni. Ustawa nowelizująca uchyliła jednak warunek wspólnego zamieszkiwania i dodała przepis tworzący katalog zamknięty osób bliskich (art. 2 ust. 5 u.s.m.) różny od osób wstępujących po śmierci najemcy w stosunek najmu lokalu mieszkalnego (art. 691 k.c.), uprawnionych do pozostania w mieszkaniu po śmierci osoby mającej służebność mieszkania (art. 301 § 2 k.c.) i nie nawiązujący również w pełni do kręgu spadkobierców ustawowych.

Nietrafne jest zatem odwoływanie się przez Sąd Apelacyjny do wykładni pojęcia „osoby bliskiej” na tle art. 221 § 1 Pr. sp., a następnie art. 15 ust. 2 u.s.m. w pierwotnym brzmieniu, odpowiadającym treścią uchylonemu art. 221 § 1 Pr. sp. ukształtowała się ona bowiem w innym otoczeniu normatywnym. „Osoba bliska” w rozumieniu nieobowiązujących regulacji prawnych, w których priorytet ze względów społecznych, przyznawano ochronie osób zamieszkujących w lokalu pozostawionym przez zmarłego członka, nie może być identyfikowana z „osobą bliską” w świetle ustawowej definicji tego pojęcia wprowadzonej przez ustawodawcę w art. 2 ust. 5 u.s.m. ustawą nowelizującą z dnia 31 lipca 2007 r.

Kwestia słuszności i celowości takiego rozwiązania pozbawiającego osoby bliskie, nie mieszczące się w katalogu wymienionym w art. 2 ust. 5 u.s.m., a zamieszkujące z członkiem spółdzielni i prowadzące z nim wspólnie gospodarstwo domowe, roszczenia z art. 15 ust. 2 u.s.m., może być przedmiotem krytyki i formułowania postulatów *de lege ferenda*, pozostaje jednak poza zakresem kompetencji Sądu Najwyższego, skoro należy do sfery objętej swobodą przysługującą organowi władzy ustawodawczej i objętą jego kompetencjami prawotwórczymi. W konsekwencji nie może *de lege lata* stanowić podstawy do konstruowania roszczenia o przyjęcie w poczet członków i zawarcie umowy

ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Nie przekonuje również argument, że zamiarem ustawodawcy nowelizującego art. 15 ust. 2 u.s.m. było rozszerzenie kręgu osób bliskich członka spółdzielni, za czym przemawia powiększenie katalogu osób uprawnionych o osoby, które wcześniej mogły nie spełniać przesłanki „bliskości”. Analiza tego katalogu wskazuje, że został on skonstruowany na odmiennych niż dotychczasowe zasadach. Rozszerzenie uprawnionych dotyczy osób z grona krewnych członka, a nie osób niespokrewnionych z nim. Z kolei rezygnacja ze wspólnego zamieszkiwania, poza osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu, wskazuje na pozbawienie uprawnień szeregu osób, wspólnie zamieszkujących z członkiem spółdzielni, nie będących jego krewnymi, arbitralnie określonymi przez ustawodawcę. Taki kształt przepisu rozszerza uprawnienia potencjalnych spadkobierców ustawowych, a umniejsza uprawnienia osób wspólnie zamieszkujących z członkiem spółdzielni, nie pozostających we „wspólnym pożyciu”. Sąd nie może również potraktować powoda, jako „osoby bliskiej” w oderwaniu od regulacji ustawowych, tylko z tej przyczyny, że w indywidualnych okolicznościach sprawy przemawiałyby za tym racje słusznościowe. Zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) nie mogą bowiem stanowić podstawy przyznania powodowi roszczenia w stosunku do pozwanej Spółdzielni w oderwaniu od obowiązujących przepisów prawa.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i orzekł co do istoty sprawy w ten sposób, że uwzględniając apelację pozwanej zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami postępowania z uwagi na jego sytuację materialną i życiową oraz charakter sprawy (art. 102 i 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).